

tekst pobrany ze strony

[www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl](http://www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl)

Lilianna Kiejzik

Jacy jesteśmy naprawdę?

### Recenzja

Andrzej de Lazari, Oleg Riabow, *Polacy i Rosjanie we wzajemnej karykaturze*,  
Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2008, 153 str.,  
116 satyrycznych ilustracji

Czy sąsiedzi wiedzą o nas więcej, niż my sami? Czy ich obserwacje bardziej trafnie nas opisują? Czy posiadamy cechy, których sami nie zauważamy, a które spotęgowane przez satyrę lub karykaturę ukazują nasze prawdziwe oblicze? Na te pytania odpowie sobie każdy, kto weźmie do ręki książkę dwóch uczonych: historyka idei i rosjoznawcy – Andrzeja de Lazari oraz filozofa, specjalisty w dziedzinie gender studies – Olega Riabowa.

Książka jest „wycieczką” przez czasy od XVIII w. do lat nam współczesnych, w czasie której widzimy, jak zmieniały się (w zależności od faktów historycznych) wzajemne wyobrażenia Polaków o Rosjanach i na odwrót oraz jak kształtowały się stereotypowe formy wzajemnego postrzegania. Warto w tym miejscu dodać, że pierwsze informacje o ziemiach ruskich i ludziach te ziemie zamieszkujących pojawiły się gdzieś w VII-IX ww., czyli w okresie podróży przez te ziemie pierwszych cudzoziemców. Natomiast pierwsze rosyjskie dane o Polakach, jak piszą Autorzy, są dość dobrze udokumentowane dopiero w XV w.

Pokazują nam także, jak rozwijało się czasopiśmiennictwo satyryczne w Rosji i w Polsce w XIX w. oraz jak graficznie przedstawiało dystans wzajemny naszych obu kultur, ich inność i często powierzchowną wrogość. Rezultatem tego było zdecydowanie powierzchowne i uproszczone funkcjonowanie obrazu Polaka i Rosjanina. A wszystko to poprzez starannie dobrane ilustracje.

Temat ten jest ważny także dlatego, że przez długi czas pozostawał on w obszarze tzw. zinstytucjonalizowanej świadomości, sferze mediów, a tu właśnie tkwi źródło powierzchownych, niedobrych i nieprawdziwych stereotypów, odwołujących się wybiórczo do przeszłości obu państw. Doskonale to rozumieją Autorzy recenzowanej pracy. Pod kierunkiem A. de Lazari w Instytucie Spraw Międzynarodowych w latach 2001-2004 realizowany był projekt *Wzajemne uprzedzenia Polaków i Rosjan*, który zaowocował wieloma publikacjami. Rezultatem prowadzonych badań jest także niniejszy tom.

Jest to przekład z języka rosyjskiego i od razu powiedzmy wyraźnie – przekład, który przerósł swój rosyjski pierwowzór. A to dlatego, że książka rosyjska prezentuje satyryczne ilustracje w wersji czarno-białej, natomiast polska – zamieszcza także ilustracje kolorowe, przez co bardzo zyskuje, bowiem kolor był przecież wykorzystywany w propagandzie. Składa się z dwóch części. Pierwsza jest wprowadzeniem teoretycznym i liczy kilka rozdziałów, druga – to rysunki (ilustracje) z podpisami w języku rosyjskim lub polskim i tłumaczeniem na drugi język. Prezentacja jest klarowna, wyraźna i zrozumiała. Mamy tu kilka odrębnych pól tematycznych: z jednej strony, Rosji – niedźwiedzia (co obrazuje potęgę, ale też niecywilizowany charakter) lub Rosji bolszewickiej – żmii niszczącej państwa w swym uścisku, Matuszki Rosji, rosyjskiego pijaństwa, symboliki Swoich i Obcych, bolszewickiego

kata; z drugiej strony, „polskiego, pyzatego pana” (niezbyt rozgarniętego szlachetki), białego orła jako asocjacji z carskim reżimem (orzeł jest agresywny, rozszarpuje ciało „zwykłego” Rosjanina), nieefektywności polskich rządów, Polski jako kraju niesamodzielnego, podporządkowanego Zachodowi. Mamy także karykatury przedstawiające motywy klasowe i nacjonalne, motyw przewagi cywilizacyjnej „swoich” i barbarzyństwa „cudzych”, motywy włączające symbole religijne (pozytywne) i ateistyczne (negatywne), motywy utożsamiające głód, terror, przestępstwa i zniszczenie (kolektywizacja). Interesujące są karykatury wykorzystujące wizerunki postaci: Stalina, Piłsudskiego, Jelcyna, Putina, Wałęsy, Kwaśniewskiego. Wyolbrzymiają niektóre cechy ich charakterów lub części ciała: kły-zęby, które Piłsudski jakoby ostrzy sobie na Rosję, czerwony nos pijącego wino Jelcyna, krzaczaste brwi groźnego Stalina, sumiaste wąsy Wałęsy i wiele innych.

Książka wydana została z dbałością o szczegóły, w przypisach prezentowana jest liczna bibliografia, co pozwoli zainteresowanemu czytelnikowi pogłębić wiedzę. Warto ją mieć.

**źródło publikacji: „Przegląd Powszechny” 2009, nr 3.**